

Sygn. akt III AUa 1893/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban SSO del. Lucyna Ramlo (spr.)
Protokolant:	Aleksandra Portaszkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2013 r. w Gdańsku

sprawy B. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o ustalenie wysokości kapitału początkowego i wysokość emerytury

na skutek apelacji B. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 września 2012 r., sygn. akt V U 627/12

1. oddala apelację;
2. zasądza od wnioskodawczyni B. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120,00 (sto dwadzieścia 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt: III AUa 1893/12

UZASADNIENIE

Ubezpieczona B. C. wniosła odwołanie od dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.: z dnia 21.03.2012r. ustalającej wysokość kapitału początkowego i z dnia 26.04.2012r. przyznającej prawo do emerytury. Domagała się zmiany obu decyzji w części dotyczącej ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego poprzez ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego w wysokości 43,44 % wynikającego z wynagrodzeń z 10 lat kalendarzowych wskazanych w uzasadnieniu odwołania.

Pozwany organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, iż ubezpieczona domaga się przeliczenia kapitału początkowego w oparciu o wynagrodzenia z 10 lat kalendarzowych,

które nie są kolejnymi latami kalendarzowymi i z tej przyczyny odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. W toku procesu organ rentowy wskazał, iż ubezpieczona z powodu urlopów wychowawczych nie mogła udowodnić 10 kolejnych lat kalendarzowych i z tej przyczyny organ rentowy zastosował art. 17 ust. 3 ustawy emerytalnej.

Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 19 września 2012 r. oddalił odwołania ubezpieczonej i zasądził od B. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. 60,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, powołując następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Ubezpieczona B. C. ur. (...) w maju 2012r. złożyła wniosek o emeryturę. Zaskarżoną decyzją z dnia 26.04.2012r. organ rentowy przyznał jej prawo do emerytury, której wysokość ustalił w oparciu o art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS tj. przy uwzględnieniu kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego.

W związku z wnioskiem ubezpieczonej o przyznanie prawa do emerytury organ rentowy z urzędu ponownie ustalił wartość kapitału początkowego ubezpieczonej. Do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego organ rentowy przyjął wynagrodzenie z 10 lat kalendarzowych tj. z lat 1978 - 1982, 1986 - 1989, 1992. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego z tych lat wyniósł 36,42 %.

Ubezpieczona pracę zawodową rozpoczęła w październiku 1974r. Według stanu na dzień 01.01.1999r. wykazała 14 lat i 5 miesięcy okresów składkowych, jeden miesiąc okresów nieskładkowych oraz 6 lat sprawowania opieki nad dzieckiem Ubezpieczona w ciągłości od 24.12.1981r. do 31.05.1986r. korzystała z urlopu wychowawczego. Urlop wychowawczy miała także w okresach od 11.06.1980r. do 15.03.1981r. i od 03.09.1981r. do 09.12.1981r., od 29.11.1987r. do 09.02.1988 r., od 13.06.1989r. do 11.10.1989r. Ubezpieczona w okresie do końca 1998 r. miała okresy, w których pozostawała bez pracy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ustawą zmieniającą z dnia 28 lipca 2011r. (Dz. U. Nr 187, poz. 1112) zmieniono art. 174 ust. 3 i dodano ust. 3b do tegoż art. 174 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną. Ustęp 3b art. 174 reguluje kwestię podstawy wymiaru kapitału początkowego w roku kalendarzowym, w którym ubezpieczony po raz pierwszy przystąpił do ubezpieczenia społecznego i przewiduje możliwość ustalenia tej podstawy z części miesięcy tego roku. Zmieniony ust. 3, który stanowi, iż podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18 wprowadził zmianę w myśl której okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999r. (dotychczas, do zmiany kolejne 10 lat kalendarzowych musiało przypadać w okresie od 1 stycznia 1980r. do 31 grudnia 1998r.).

W myśl art. 16, do którego odsyła przytoczony powyżej art. 174 ust. 3, przy ustalaniu kolejnych 10 lat kalendarzowych, przyjmuje się lata kalendarzowe następujące bezpośrednio po sobie, chociażby ubezpieczony w niektórych z tych lat przez okres roku lub w okresie krótszym niż rok nie pozostawał w ubezpieczeniu.

Wyjątek od zasady określonej w art. 16 przewiduje art. 17, do którego także odsyła art. 174 ust. 3. Z art. 17 ust. 1, który nawiązuje do art. 58 ust. 1 pkt 1-4 wynika, że jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru w myśl art. 15 (czyli z 10 kolejnych lat kalendarzowych) dla osób, które z racji wieku nie pozostawały w ubezpieczeniu przez 10 lat kalendarzowych, to można takim osobom ustalić podstawę wymiaru kapitału początkowego z okresu faktycznego podlegania ubezpieczeniu. Czyli przepis ten dotyczy osób, które w okresie przed 01.01.1999r. miały nie więcej niż 30 lat. W stosunku do takich osób ustawodawca założył, iż okres ubezpieczenia od momentu, w którym mogły podjąć zatrudnienie może być ze względu na wiek krótszy niż 10 lat. Na podstawie art. 17 ust. 3 można stosować zasadę wynikającą z ust. 1 do osób, o których mowa w art. 58 ust. 1 pkt 5, czyli takich, które w okresie przed 01.01.1999r. miały więcej niż 30 lat ale nie pozostawały w ubezpieczeniu przez 10 lat nie ze względu na wiek lecz z powodu pełnienia zastępczej służby wojskowej, odbywania czynnej służby wojskowej albo korzystania z urlopu wychowawczego.

Ubezpieczona według stanu na 01.01.1999r. wykazała 14 lat i 6 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych (w tym 1 miesiąc nieskładkowy). Oznacza to, iż nie ma do niej zastosowania wyjątek opisany w art. 17 ust. 3 ustawy emerytalnej albowiem ubezpieczona posiada ponad 10 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

W tej mierze wypowiedział się Sąd Najwyższy - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w uchwale z dnia 13 maja 2004r. III UZP 11/2003 (przytoczona do art. 174 ustawy emerytalnej w LexPolonica), której teza brzmi: „Przyjęcie okresu faktycznego ubezpieczenia dla ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego zgodnie z zasadami określonymi w art. 174 ust. 3 w związku z art. 17 ust. 1 lub ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity...) może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy podstawy tej nie można obliczyć na zasadach przewidzianych w art. 174 ust. 3 w związku z art. 15 i 16 tej ustawy.” Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w przytoczonej uchwale.

Ubezpieczona domagała się przeliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego z lat 1978-1979, 1981, 1987-1988, 1993,1995 - 1998, czyli nie z kolejnych 10 lat kalendarzowych. Na marginesie podnieść należy, iż zdaniem Sądu ustalenie podstawy wymiaru kapitału początkowego przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji nastąpiło z naruszeniem art. 174 ust. 3.

Z tych przyczyn w ocenie Sądu Okręgowego odwołania ubezpieczonej jako nieuzasadnione w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. należało oddalić, o czym orzeczono w punkcie pierwszym i drugim sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 i 108 § 1 k.p.c. tj. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana do zwrotu na rzecz strony wygrywającej sprawę koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zasądzona kwota 60 zł, to stawka minimalna wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika procesowego pozwanego organu rentowego - radcy prawnego. Stawka ta określona jest w § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). W ocenie Sądu nie zachodziły w sprawie przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c. tj. do nieobciążania ubezpieczonej tymi kosztami albowiem nie można uznać, że w sprawie wystąpił wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu tegoż art. 102 k.p.c. Zasądzona kwota 60 zł nie jest wysoka, nie może wpłynąć na podstawę egzystencji ubezpieczonej.

Apelację od powyższego wyroku wniosła ubezpieczona, zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w całości. Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie obydwu odwołań. B. C. wniosła o:

1) zmianę decyzji z dnia 21 marca 2012 r. o ponownym ustaleniu kapitału początkowego:

a) w części dotyczącej ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego (część

III pkt 1 decyzji) – poprzez ustalenie podstawy wymiaru tego kapitału w wysokości 43,44 %;

b) w części dotyczącej obliczenia wartości kapitału początkowego (część IV

decyzji) – poprzez obliczenie wartości tego kapitału z uwzględnieniem podstawy wymiaru kapitału początkowego w wysokości 43,44 %;

2) zmianę decyzji z dnia 26 kwietnia 2012 r. o przyznaniu emerytury – w części dotyczącej obliczenia wysokości tego świadczenia, poprzez ustalenie wysokości emerytury z uwzględnieniem kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego obliczonego od podstawy wymiaru kapitału początkowego w wysokości 43,44 %;

3) odstąpienie od obciążania apelującej kosztami procesu na rzecz pozwanego ZUS Oddziału w S.w kwocie 60,00 złotych;

4) zasądzenie od pozwanego organu rentowego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych.

Alternatywnie ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Uzasadniając wniesiony środek odwoławczy B. C. wskazała, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podniósł, iż wyliczenie kapitału początkowego przez organ rentowy nastąpiło z naruszeniem przepisu art. 174 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy w Słupsku nie wskazał jednak w ogóle dlaczego organ rentowy źle wyliczył kapitał początkowy oraz nie podał prawidłowego sposobu wyliczenia tego kapitału. Ponadto nie wyjaśnił, w jaki sposób przedmiotowe naruszenie miało wpływ na wysokość świadczenia ustalonego przez ZUS. Apelująca zasugerowała, że przy prawidłowym obliczeniu wymiar kapitału początkowego byłby wyższy niż ten przyjęty przez organ rentowy. W ocenie ubezpieczonej Sąd pierwszej instancji nie dokonał wszechstronnego wyjaśnienia sprawy. Apelująca przyznała, że domagała się ustalenia wysokości kapitału początkowego oraz emerytury z 10 lat, ale nie następujących po sobie kolejno – to znaczy z lat: 1978-1979, 1981, 1987-1988, 1993 oraz 1995-1998.

Ponadto ubezpieczona wskazała, że w zaskarżonej decyzji z dnia 21 marca 2012 r. ZUS Oddział w S.wziął pod uwagę okres: 1978-1992, czyli faktycznie 15 lat kalendarzowych. Z tego okresu organ rentowy wybrał 10 lat, pomijając lata: 1983-1985 oraz 1990-1991. ZUS Oddział w S.dokonał zatem wyboru 10 lat, przy czym nie jest to okres kolejnych 10 lat kalendarzowych, ani też faktycznego podlegania ubezpieczeniu przez apelującą.

Poza tym B. C. podniosła, że Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił zgłoszonego przez ubezpieczoną na ostatniej rozprawie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który zbadałby prawidłowość wyliczenia kapitału początkowego przez organ rentowy. Tym samym apelująca została pozbawiona możliwości zweryfikowania sposobu wyliczenia kapitału przez ZUS.

Ponadto ubezpieczona podniosła, że obciążenie jej kosztami procesu nie jest właściwe – ze względu na jej trudną sytuację materialną oraz z uwagi na to, że jak przyznał Sąd pierwszej instancji – wyliczenie wysokości kapitału początkowego przez organ rentowy nie było prawidłowe.

W odpowiedzi na apelację pozwany organ rentowy – reprezentowany przez radcę prawnego - wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. ZUS Oddział w S.wskazał ponadto m. in. na to, że podstawę wymiaru świadczenia przysługującego B. C. ustalono na podstawie okresu faktycznego podlegania ubezpieczeniu, gdyż z powodu urlopów wychowawczych ubezpieczona nie mogła udowodnić 10 kolejnych lat kalendarzowych w związku z czym zastosowano w jej sprawie przepis art. 17 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczenie obliczono z lat najkorzystniejszych dla ubezpieczonej i zdaniem organu rentowego nie było możliwym dokonanie innego przeliczenia.

W piśmie procesowym z dnia 29 listopada 2012 r., stanowiącym uzupełnienie braków formalnych apelacji, B. C. wskazała, że wartość przedmiotu zaskarżenia – według jej wyliczenia – wynosi 3.600,00 złotych (300,00 złotych x 12 miesięcy = 3.600,00 złotych).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez ubezpieczoną jest bezzasadna i jako taka podlega w całości oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że choć w apelacji ubezpieczona nie sprecyzowała jakiegokolwiek zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa (czy to materialnego czy też procesowego), to Sąd odwoławczy jest zobowiązany wziąć pod uwagę (w granicach zaskarżenia) wszelkie stwierdzone uchybienia materialnoprawne – i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, czy też nie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 sierpnia 2006 r., sygn. akt: IV CSK 101/06, LEX nr 195416; z dnia 11 stycznia 2007 r., sygn. akt: II CSK 392/06, OSP z 2009 r., nr 5, poz. 55, LEX nr 276219 (z aprobowaną glosą Moniki Wałachowskiej); z dnia 18 maja 2007 r., sygn. akt: I CSK 91/07, LEX nr 286761 oraz z dnia 7 kwietnia 2011 r., sygn. akt: I UK 357/10, LEX nr

863946). Powyższa okoliczność wynika z faktu, że postępowanie apelacyjne - choć jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym - to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia (analogiczne stanowisko w powyższej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt: IV CSK 290/11; LEX nr 1136006).

Odnosząc powyższe uwagi do sytuacji, jaka wystąpiła w niniejszej sprawie, należy powiedzieć, że Sąd Apelacyjny podziela i czyni własnymi zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego. Sąd pierwszej instancji w prawidłowy sposób ustalił stan faktyczny, jaki wystąpił w przedmiotowej sprawie, na podstawie którego wysnuł zasadne i trafne wnioski prawne.

Na mocy ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 187, poz. 1112) dodano do przepisu art. 174 ustawy emerytalnej – ustęp 3b w brzmieniu: „Jeżeli okres wskazany do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego obejmuje rok kalendarzowy, w którym ubezpieczony po raz pierwszy przystąpił do ubezpieczenia społecznego na podstawie przepisów prawa polskiego i dlatego pozostawał w ubezpieczeniu jedynie przez część miesiący tego roku, do obliczenia stosunku sumy kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w art. 15 ust. 3, w okresie tego roku do przeciętnego wynagrodzenia, przyjmuje się sumę kwot przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za ten rok kalendarzowy odpowiednią do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu”. Cytowany wyżej przepis reguluje kwestię podstawy wymiaru kapitału początkowego w roku kalendarzowym, w którym ubezpieczony po raz pierwszy przystąpił do ubezpieczenia społecznego. Z kolei w myśl przepisu art. 174 ust. 3 ustawy emerytalnej – w brzmieniu nadanym wymienioną wyżej ustawą nowelizującą z dnia 28 lipca 2011 r. – podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed dniem 1 stycznia 1999 r. Przed zmianą dokonaną na mocy cytowanej wyżej ustawy nowelizującej przepis art. 174 ust. 3 ustawy emerytalnej przewidywał, że podstawa wymiaru kapitału początkowego ustalana była m. in. w ten sposób, że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustalany był z przedziału od dnia 1 stycznia 1980 r. do dnia 31 grudnia 1998 r.

Natomiast zgodnie z przepisem art. 16 ustawy emerytalnej, do którego odsyła art. 174 ust. 3 tej samej ustawy, przy ustalaniu kolejnych 10 lat kalendarzowych przyjmuje się lata kalendarzowe następujące bezpośrednio po sobie, chociażby ubezpieczony w niektórych z tych lat przez okres roku lub w okresie krótszym niż rok nie pozostawał w ubezpieczeniu.

Wyjątek od reguły określonej przepisem art. 16 ustawy emerytalnej przewiduje przepis art. 17 tej samej ustawy. Z ustępu 1 tego ostatniego artykułu wynika, że jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru w myśl art. 15 ust. 1 (czyli z 10 kolejnych lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę) dla ubezpieczonego, o którym mowa w art. 58 ust. 1 pkt 1-4 (czyli dla osób, które z racji młodego wieku nie pozostawały w ubezpieczeniu przez co najmniej 10 kolejnych lat kalendarzowych) to do ustalenia podstawy wymiaru przyjmuje się podstawę wymiaru składek za okres faktycznego podlegania ubezpieczeniu. Cytowany wyżej przepis dotyczy osób, które w dniu wejścia w życie przepisów ustawy emerytalnej, tj. 1 stycznia 1999 r. (por. art. 196 ustawy) nie ukończyły jeszcze 30 lat (co wynika z faktu, że w przepisie tym znalazło się odesłanie do art. 58 ust. 1 pkt 1-4 – a więc z pominięciem punktu 5 tego przepisu dotyczącego ubezpieczonych w wieku powyżej 30 lat). W przypadku tej grupy ubezpieczonych ustawodawca przyjął możliwość ustalenia podstawy wymiaru świadczenia w sposób odmienny od tego wskazanego w przepisie art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej, uznając, że osoby te – ze względu na swój młody wiek – mogą nie legitymować się co najmniej 10-letnim okresem podlegania ubezpieczeniom społecznym. Z kolei w myśl przepisu art. 17 ust. 3 ustawy emerytalnej – przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru renty w myśl art. 15 ust. 1 dla ubezpieczonego, o którym mowa w art. 58 ust. 1 pkt 5, z powodu pełnienia zastępczej służby wojskowej, odbywania czynnej służby wojskowej albo korzystania z urlopu wychowawczego. Tym samym ustawodawca przewidział możliwość odmiennego sposobu ustalania podstawy wymiaru świadczenia w przypadku osób, których okres ubezpieczenia był krótszy niż 10 lat ze względu na okoliczności inne niż wiek (takie jak zastępcza lub czynna służba wojskowa albo urlop wychowawczy). Także w przypadku tych osób uwzględnia się okres faktycznego podlegania ubezpieczeniom społecznym tylko wówczas, gdy nie jest możliwe ustalenie podstawy wymiaru

na zasadach ogólnych. Tak więc cytowane wyżej przepisy nie mają zastosowania do wszystkich ubezpieczonych, którzy kiedykolwiek odbywali zastępczą lub czynną służbę wojskową albo korzystali z urlopu wychowawczego, ale jedynie do tych, którzy odbywszy przedmiotową służbę lub po skorzystaniu z wymienionego wyżej urlopu nie legitymują się co najmniej 10-letnim okresem podlegania ubezpieczeniom społecznym (na dzień 1 stycznia 1999 r.).

Przenosząc powyższe przepisy na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż przepis art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 17 ust. 3 tej samej ustawy nie znajduje zastosowania w przypadku B. C., albowiem ta legitymuje się co najmniej 10-letnim okresem podlegania ubezpieczeniom społecznym (według stanu na dzień wejścia w życie cytowanej wyżej ustawy). Ubezpieczona wykazała – według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. – 14 lat i 6 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych. W tym stanie rzeczy opisany wyżej sposób ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego, jak również emerytury nie może mieć zastosowania w przypadku apelującej. Analogiczny wniosek co do zakresu zastosowania przepisu art. 17 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 17 ust. 3 tej ustawy wypływa z analizy poglądów wyrażanych w orzecznictwie, chociażby w cytowanej przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r. (sygn. akt: III UZP 11/2003, OSNP z 2004 r., nr 16, poz. 287; LEX nr 106663) czy w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 stycznia 2013 r. (sygn. akt: III AUa 1007/12, publ.: Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Skoro B. C. ma możliwość wyboru do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego okresu 10 kolejnych lat kalendarzowych, to przepis art. 17 ust. 1 w związku z art. 17 ust. 3 ustawy emerytalnej nie znajduje w jej przypadku zastosowania. Nie można bowiem wybrać sobie dowolnych 10 lat podlegania ubezpieczeniu – ze względu na regulację prawną zawartą w przepisie art. 16 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W świetle powyższych rozważań zarzuty apelacji należy uznać za bezzasadne, albowiem nie ma podstaw prawnych do ustalenia kapitału początkowego oraz emerytury w sposób, jaki żąda apelująca, mianowicie z lat: 1978-1979, 1981, 1987-1988, 1993 oraz 1995-1998. Jak już wyżej wskazano, przepis art. 16 ustawy emerytalnej wyklucza taką możliwość.

Ustosunkowując się do podniesionej w apelacji kwestii wskazania przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż organ rentowy ustalił podstawę wymiaru kapitału początkowego w sposób niewłaściwy, tj. z naruszeniem przepisu art. 174 ust. 3 ustawy emerytalnej, trzeba powiedzieć, że ZUS Oddział w S. rzeczywiście nieprawidłowo ustalił wysokość podstawy wymiaru tego kapitału – z tym, że uczynił to na korzyść ubezpieczonej. Gdyby bowiem organ rentowy ustalił podstawę wymiaru kapitału początkowego w oparciu o przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z okresu kolejnych 10 lat kalendarzowych, wysokość podstawy wymiaru tego kapitału byłaby niższa, albowiem ZUS Oddział w S. uwzględniłby wówczas urlopy wychowawcze B. C. (które pominął ustalając wysokość podstawy wymiaru z 10 lat kalendarzowych nie przypadających bezpośrednio po sobie – vide obliczenie na k. 68 akt kapitału początkowego). Tak więc kwestia braku prawidłowego ustalenia wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego, o której wspomniał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, nie może skutkować uwzględnieniem apelacji wniesionej przez B. C..

Wobec faktu, że brak było podstaw do przeliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz emerytury w sposób wskazywany przez ubezpieczoną, Sąd Okręgowy w Słupsku postąpił prawidłowo, oddalając wniosek B. C. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia najkorzystniejszego wariantu wyliczenia tego kapitału oraz emerytury. Sąd pierwszej instancji był uprawniony do oddalenia wniosku dowodowego zgłoszonego przez ubezpieczoną, ponieważ okoliczności sporne sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione (art. 217 §3 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego również w kwestii obciążenia ubezpieczonej kosztami procesu na rzecz pozwanego organu rentowego. W niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki do obciążenia B. C. kosztami procesu strony przeciwnej, albowiem ubezpieczona przegrała niniejszy spór w całości. W tym stanie rzeczy winna ponieść koszty zastępstwa procesowego ZUS Oddziału w S., który w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji był reprezentowany przez pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego w Słupsku co do braku podstaw do zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisu art. 102 k.p.c., to znaczy tzw. zasady słuszności. Wymieniony wyżej przepis ma charakter wyjątku od reguły

odpowiedzialności (finansowej) strony za wynik postępowania, określonej przepisem art. 98 k.p.c. Jak każdy tego typu przepis, także i art. 102 k.p.c. winien być interpretowany w sposób ścisły – w myśl reguły, zgodnie z którą wyjątków nie należy traktować rozszerzająco (*exceptiones non sunt extendendae*). Strona wnosząca odwołanie od decyzji organu rentowego musi liczyć się z możliwością przegrania sporu sądowego i poniesienia związanych z tym kosztów procesu. Jednocześnie należy przypomnieć, że zwolnienie od kosztów sądowych (z którego korzysta strona wnosząca odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych - na mocy przepisu art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594, ze zm.) nie zwalnia od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (art. 108 cytowanej wyżej ustawy). Należy dodać, że kwota 60,00 złotych, którą została obciążona ubezpieczona z tytułu kosztów procesu poniesionych przez organ rentowy, nie jest znaczna i nie stanowi znacznego obciążenia finansowego dla apelującej, która posiada stałe źródło dochodów w postaci emerytury. Wobec powyższego brak było podstaw do zmiany wyroku Sądu Okręgowego również w tej części, w której Sąd pierwszej instancji orzekł o kosztach procesu.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie cytowanych wyżej przepisów prawa materialnego oraz w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonej jako bezzasadną (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny orzekł mając na względzie zasady: odpowiedzialności strony za wynik postępowania (art. 98 §1 i §3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c.) oraz rozstrzygania o kosztach w orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji (art. 108 §1 k.p.c.). Na koszty procesu pozwanego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym składały się koszty zastępstwa procesowego – ZUS Oddział w S.był bowiem reprezentowany przez radcę prawnego, będącego pełnomocnikiem z wyboru – tego samego, który występował już w niniejszej sprawie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Pełnomocnik ów w odpowiedzi na apelację wniósł o zasądzenie od ubezpieczonej kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny ustalił na podstawie przepisu §12 ust. 1 pkt 2 w związku z §11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349, ze zm.); por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. akt: III AUa 443/12 (publ.: Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Sąd zasądził na rzecz ZUS Oddziału w S.koszty zastępstwa procesowego za drugą instancję w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej (tj. 120,00 złotych), mając na względzie przesłanki wskazane w przepisach §2 ust. 1 wymienionego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości oraz art. 109 §2 k.p.c., w szczególności takie jak charakter niniejszej sprawy, niezbędny nakład pracy pełnomocnika reprezentującego organ rentowy oraz czynności podjęte przez w sprawie na etapie postępowania apelacyjnego. Jeśli chodzi o sam nakład pracy pełnomocnika to Sąd miał na względzie fakt, że pełnomocnik ów już wcześniej znał sprawę (reprezentował bowiem ZUS Oddział w S.w postępowaniu przed Sądem Okręgowym) w związku z czym jego nakład pracy w postępowaniu apelacyjnym był mniejszy niż miałyby to miejsce w przypadku „nowego” pełnomocnika. Jednocześnie Sąd uznał, że w niniejszej sprawie nie było podstaw do zastosowania względem ubezpieczonej w zakresie kosztów procesu za drugą instancję tzw. zasady słuszności – z przyczyn analogicznych do tych, o których była już wyżej mowa. Ponadto jak przyjmuje się w judykaturze, zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym ma w pewnym sensie charakter jeszcze bardziej ograniczony niż to ma miejsce w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, albowiem strona wnosząca apelację zna już motywy rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd pierwszej instancji i musi się liczyć z tym, że Sąd odwoławczy podzieli stanowisko Sądu niższej instancji, oddalając wniesiony środek odwoławczy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., sygn. akt: V CZ 24/11; LEX nr 898277). W szczególności nie stanowi przesłanki do zastosowania tzw. zasady słuszności w odniesieniu do kosztów postępowania apelacyjnego – okoliczność, iż strona przegrywająca została już obciążona kosztami procesu za pierwszą instancję (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2012 r., sygn. akt: II CZ 88/12; LEX nr 1228798).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach procesu za postępowanie apelacyjne jak w punkcie II sentencji wyroku.